

Stanisław Bista

Kodeksowa koncepcja formacji kandydatów do kapłaństwa

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 14, 165-173

1981

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. STANISŁAW BISTA

KODEKSOVA KONCEPCJA FORMACJI KANDYDATÓW DO KAPŁAŃSTWA

I. POSTULAT KONSTYTUCJI APOSTOLSKIEJ „SAPIENTIA CHRISTIANA”

Dla bardziej kompleksowego a zarazem adekwatnego ujęcia zagadnienia formacji kandydatów do kapłaństwa w świetle nowej kodyfikacji prawa kościelnego konieczne jest cofnięcie się o **parę** lat wstecz, a mianowicie do 1979 r.* W tym bowiem roku Jan Paweł II promulgował Konstytucję Apostolską *Sapientia Christiana* o Uniwersytetach i Wydziałach Kościelnych¹.

W Konstytucji tej zawarty jest postulat dotyczący afiliacji seminariów duchownych zarówno **diecezjalnych**, jak i zakonnych do wyższych uczelni katolickich. Postulat ten w dosłownym brzmieniu przedstawia się następująco: „Jest rzeczą bardzo pożądaną, aby studia teologiczne zarówno diecezji, jak i instytutów zakonnych afiliowane były do któregoś Wydziału Świętej Teologii”².

Powyższy postulat posiada szczególny wymiar w naszej polskiej rzeczywistości. Chodzi mianowicie o uznanie przez władze państwowe seminariów duchownych za wyższe uczelnie o statusie akademickim. Skoro bowiem sama Stolica Apostolska — co wynika z tekstu i kontekstu *Konstytucji Sapientia Christiana* i nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego³ — seminariów duchownych, nieafiliowanych do **jakiejs** wyższej uczelni katolickiej nie uznaje za uczelnie o charakterze akademickim, to trudno oczekiwać, aby władze państwowe zrobiły to samorzutnie ze swej strony.

Nasze seminarium uczyniło zadość wymogom Konstytucji, zanim ta jeszcze weszła w życie, ponieważ już w 1975 r. zostało ono afiliowane do ówczesnego Papieskiego Wydziału Teologicznego w Krakowie i uzyskało dzięki tej afiliacji, w tym właśnie roku, status wyższej uczelni kościelnej⁴. Status ten został jeszcze bardziej podkreślony — chciałoby się rzec nobilitowany — przez przekształcenie wspomnianego Wydziału z Papieską Akademią Teologiczną przez

* Tekst referatu wygłoszonego na sympozjum naukowym nt. nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego, zorganizowanym przez Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne w Katowicach w dniach 27-28 września 1983 r.

¹ AAS 71 (1979) 469-499.

² „*Enixe optatur*, ut Studia Theologica **tum** dioecesium **tum** institutorum religiosorum alicui Facultati Sacrae Theologiae **affilientur**” (tamże, 490).

³ Zob. kanony 235-261 w łączności z kanonami 807-821.

⁴ *Conventio de instituenda scientifica cooperatione inter Pontificiam Facultatem Theologicam Cracoviensem et Seminarium Dioecesanum Katowicense sedem suam Cracoviae habens, die 22 II 1975 a.* (Archiwum Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach, Papieski Wydział Teologiczny, B — 1b). Umowa ta została odnowiona po przeniesieniu Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego z Krakowa do Katowic w 1980 r. Zob. *Conventio de instituenda scientifica cooperatione inter Pontificiam Facultatem Theologicam Cracoviensem et Seminarium Dioecesanum Katowicense sedem suam Katowice habens, die 1 X 1980 a.* (tamże).

papieża Jana Pawła II⁵. Katowickie Seminarium **nosi** w sposób pełnoprawny tytuł „Wyższego Seminarium Duchownego”, ponieważ kontynuuje tradycje naukowe kleru **śląskiego**, który od dawna odbywa studia **filozoficzno-teologiczne** na uczelni o statusie akademickim, tj. do zakończenia I wojny światowej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego, a później Uniwersytetu Jagiellońskiego⁶.

Przypomnienie tego kontekstu historycznego pozwala w należyty sposób osadzić kodeksową koncepcję przygotowania przyszłych kapłanów do służby Bogu i człowiekowi w realiach Kościoła katowickiego. Takiego właśnie podejścia, tj. uwzględnienia realiów poszczególnych Kościołów partykularnych, domaga się nowy Kodeks Prawa Kanonicznego, o czym będzie jeszcze mowa w dalszych **miejscach**.

II. KONTEKST KODEKSOWY

Interesujące nas zagadnienie, a mianowicie formacja kandydatów do kapłaństwa, znajduje się w dwóch księgach nowego Kodeksu⁷. Księga IV o posłudze usłużenia w Kościele przynosi w jej części I, dotyczącej sakramentów świętych, tytuł VI poświęcony sakramentowi święceń (*Sacramentum ordinis*), do których należą biskupstwo, prezbiterat i diakonat (kan. 1008 w łączności z kan. 1009 § 1). Kandydatom do ostatnich dwóch święceń poświęcony jest rozdział II tego tytułu. Rozdział ten w czterech artykułach omawia kolejno wymagania stawiane kandydatom do święceń, warunki dopuszczenia ich do święceń, nieprawidłowości i inne przeszkody, które **wzbraniają** im przyjęcia święceń oraz dokumenty wymagane do święceń i badanie kwalifikacji przyszłych ordynandów (kan. 1024 — 1053).

Jeden z początkowych kanonów wspomnianego rozdziału II zawiera ogólny przepis dotyczący formacji przyszłych duchownych. Postanawia on, że „kandydaci do diakonatu i prezbiteratu muszą być uformowani przez dokładne przygotowanie, zgodnie z prawem” (kan. 1027). Przepisy te zaś **znajdują się** w księdze II nowego Kodeksu, która nosi nazwę „**O Ludzie Bożym**”.

W części I księgi „**O Ludzie Bożym**” umieszczono przepisy prawne odnoszące się do wiernych, przez których nowa **kodyfikacja** rozumie nie tylko wiernych według **tradycyjnego** — a przekreślonego przez Sobór Watykański II — rozumienia, czyli katolików świeckich, ale również duchownych oraz wiernych, którzy są członkami instytutów zakonnych, instytutów świeckich i stowarzyszeń życia apostołskiego (kan. 204 w łączności z kan. 207). Tytuł III części I, który jest poświęcony duchownym, omawia w rozdziale I problematykę ich formacji, ujmując ją w 33 kanonach (kan. 232 — 264). Rozdział ten nosi nazwę „**O formacji duchownych**” (*De clericorum institutione*).

⁵ *Motu Proprio Beata Hedwigis*. Pontificia Academia Theologica Cracoviensis contituitur, die 8 XI 1981 a. (AAS 74 /1982/ 369-372).

⁶ *Zob. H. Drabik, Formacja intelektualna kandydatów do kapłaństwa w Kościele Katowickim. Studium history czno-prawne*, Katowice 1982, 13-45. (Biblioteka Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach, maszynopis); *F. Żebro, Dzieje Śląskiego Seminarium Duchownego*, NP 44 (1975) 89-116.

⁷ Dla uniknięcia zbyt wielkiej ilości przypisów numery kanonów Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. będą umieszczone w tekście **artykułu**. Natomiast numery kanonów Kodeksu z 1917 r. zostaną podane w przypisach.

Umieszczenie problematyki formacji kandydatów do święceń w szerokim kontekście wspólnoty ludu Bożego, tworzącej społeczny organizm Kościoła i realizującej się w nim (kan. 204 § 1-2), stanowi doskonały przykład odejścia prawa kościelnego od reistyczno-instytucjonalnego spojrzenia na rzeczywistość społeczną Kościoła na korzyść spojrzenia personalistyczno-wspólnotowego, czyli komunijnego, zawartego w nauce Soboru Watykańskiego II⁸. Poprzednia kodyfikacja bowiem omawiała tę problematykę w Księdze III o rzeczach, w tytule XXI, który nosi nazwę „O seminariach” (*De Seminariis*).

III. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA PRZEPISÓW

Zaletą przepisów nowej kodyfikacji na odcinku formacji kandydatów do święceń jest nie tylko **lokalizacja** tych przepisów w określonym kontekście jej układu systematycznego, ale przede wszystkim ich wewnętrzna zawartość. O wartości bowiem przepisów prawnych **decyduje** w ostatecznym obrachunku nie tyle nazewnictwo, co ich treść.

Patrząc na materię prawną, zawartą w przepisach dotyczących formacji kandydatów do kapłaństwa, należy na pierwszym miejscu zwrócić uwagę na kodeksową koncepcję miejsca ich formacji, tj. na kodeksową koncepcję seminarium **duchownego**. **Koncepcja** ta różni się zdecydowanie od koncepcji, którą miał poprzedni kodeks. Kluczem do zrozumienia i uchwycenia zarazem tej różnicy jest **koncepcja osoby prawnej**, czyli **moralnej**, jaką przynosi nowa kodyfikacja.

Kodeksowa koncepcja osoby prawnej przedstawia się następująco: „Osoby **prawne** są ustanowione albo na mocy samego przepisu prawa, albo przez specjalne przyznanie kompetentnej władzy, wydane w formie dekretu jako zespoły osób lub rzeczy, skierowane do celu **odpowiadającego** misji Kościoła, ale **przekraczającego** cel poszczególnych jednostek” (kan. 114 § 1).

Nowy Kodeks — w przeciwieństwie do poprzedniego — zalicza seminaria duchowne do osób prawnych, które mają charakter wspólnoty osób (kan. 238 § 1 w łączności z kan. 114 § 1). W ten sposób Kodeks zdecydowanie odciął się od reistyczno-instytucjonalnej koncepcji seminarium, reprezentowanej przez dotychczasowe prawo. Prawo to bowiem zaliczało seminaria do zespołów rzeczy, tj. do instytucji, czyli dóbr tzw. użyteczności publicznej⁹.

Dzięki temu **koncepcja** seminarium duchownego, **jaką** ma nowa kodyfikacja, jest jednym z przekonujących przykładów spójności tej kodyfikacji z obrazem Kościoła wypracowanym przez Sobór Watykański II. Sobór bowiem, który widzi Kościół **jako** tajemnicę — Mistyczne Ciało Chrystusa i wędrujący zarazem do domu Ojca lud Boży — nie pojmuje i nie może pojmować Kościoła jako instytucji złożonej z osób i rzeczy, ale rozumie go jako wspólnotę wiernych, jako komuniję Boga z ludźmi i ludzi między **sobą** — komuniję ożywioną miłością. Dlatego nowy kodeks uczy nas rozumieć seminarium jako wspólnotę wiernych, dla której „sprawowanie Eucharystii winno być centrum całego życia” (kan. 246 § 1), a celem własnym i wyłącznym zarazem jest „prawo kształcenia tych, którzy są przeznaczeni do świętej posługi” (por. kan. 232d). Takiemu patrzeniu sprzyja ponadto dyspozycja metodologiczna, jaką dekret

⁸Zob. S. Bista, *Aspekty pastoralne nowej kodyfikacji prawa kościelnego*, Wiadomości Diecezjalne. Organ urzędowy Kurii Diecezjalnej w Katowicach 51 (1983) 259-263.

⁹Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r., kan. 99.

Soboru Watykańskiego II o formacji kapłańskiej *Optatam totius* wysuwa pod adresem kanonistyki. Dyspozycja ta bowiem postuluje, żeby „w wykładzie prawa kanonicznego mieć na oku tajemnicę Kościoła w ujęciu Konstytucji dogmatycznej o Kościele” (nr 16, 4).

Seminarium realizuje się, wedle nowej kodyfikacji, jako wspólnota wiernych, przez wszystkie osoby, które tę wspólnotę tworzą, tj. zarówno przez zarząd seminarium i ciało profesorskie, jak i przez harmonijną współpracę wszystkich tych osób. Dlatego według kodeksu „w statutach seminarium należy przewidzieć sposób uczestniczenia innych wychowawców, wykładowców, a także samych alumnów w trosce rektora, zwłaszcza o zachowanie dyscypliny” (kan. 239 § 3).

Wymóg ten uwidacznia, że w świetle nowej kodyfikacji profesorowie są nie tylko wykładowcami, ale równocześnie wychowawcami młodego pokolenia przyszłych pracowników na niwie **Pańskiej**. Wychowankowie zaś nie są biernym przedmiotem oddziaływania **dydaktyczno-wychowawczego**, ale aktywnym podmiotem realizacji celu wspólnoty seminaryjnej, którym jest formacja przyszłych **szafarzy świętego posługiwania**.

Ten postulowany przez nowy kodeks aktywny udział alumnów w procesie formacji seminaryjnej jest logicznym wnioskiem, wypływającym z obniżenia obowiązującej dotąd granicy wieku wymaganego do uzyskania pełnoletności w Kościele o całe **trzy lata**. Kodeks bowiem ustala tę granicę na 18 lat skończonych (kan. 97)¹⁰. Oznacza to, że **wierny**, który od chwili chrztu jest osobą w Kościele, uzyskuje w wieku 18 lat pełną zdolność do działań prawnych w obrębie wspólnoty kościelnej i staje się równocześnie pełnoprawnym podmiotem obowiązków i praw (kan. 98 § 1 w łączności z kan. 208-231). Ponieważ w warunkach polskich, tj. w obecnym systemie szkolnictwa średniego, świadectwa dojrzałości nie można z reguły uzyskać przed ukończeniem 18. roku życia, wśród alumnów nie ma osób niepełnoletnich z **punktu** widzenia nowych przepisów prawa **kościelnego**.

Dlatego nieuwzględnienie partycypacji alumnów w procesie formacji seminaryjnej byłoby kanonicznym nonsensem, nie mówiąc już nawet o pedagogicznym aspekcie tego problemu. W tym kontekście nie można nie wspomnieć o organie partycypacji, jaki od kilkunastu już lat istnieje w naszym seminarium w postaci „Rady Kleryckiej”. Rada klerycka jest bowiem pomyślana jako ciało doradcze rektora seminarium i zarazem jako forum służące **autoformacjom** alumnów. Ta prekursorska sprzed lat idea uzyskuje w nowej kodyfikacji potwierdzenie i nowy równocześnie impuls.

W optyce zatem kodeksu seminarium duchowne ukazuje się **jako** wspólnota formacyjna, którą wspólnym wysiłkiem tworzą moderatorzy i profesorowie oraz sami alumni na zasadzie partycypacji i **wynikającej** z niej odpowiedzialności. Dlatego kodeksowy model seminarium nawiązuje w **jakiś** sposób do idei, która w wiekach średnich legła u podstaw europejskiego systemu szkolnictwa wyższego. Średniowiecze bowiem rozumiało **swoje** szkoły wyższe — na co zresztą sama ich nazwa wskazuje — jako **wspólnoty** uczących i uczących się, które nie ograniczały się do realizacji samych tylko procesów dydaktycznych¹¹.

¹⁰Tamże, kan. 88 § 1, który przewidywał 21 lat skończonych dla osiągnięcia pełnoletności.

¹¹„*Universitas magistrorum et scholarium*”. P. Böhner, E. Gilson, *Christliche Philosophie*, tłum. polskie: *Historia filozofii chrześcijańskiej*, przeł. S. Stomma, Warszawa 1962, 393. Zob. również tamże, 393-397.

Dlatego dobrze się stało, że w epoce wyraźnego kryzysu szkolnictwa wyższego, którego objawy przybierały w niektórych krajach nawet społecznie groźne formy, pojawia się w nowej kodyfikacji wizja uczelni akademickiej o zarysowanym wyżej profilu. Profil ten uwydatnia jeszcze bardziej program tej uczelni, nakreślony w Kodeksie i łączący umiejętnie *nova et vetera*.

IV. WĘZŁOWE PROBLEMY FORMACJI

Nowy kodeks — podobnie jak poprzedni — widzi jako cel seminarium duchownego **formację** przyszłych szafarzy świętych posług. Cel ten ma być osiągnięty przez realizację trzech ciągów formacyjnych, tj. formacji **duchowej**, intelektualnej i pastoralnej; ten ostatni ciąg formacyjny został dopiero w nowym Kodeksie wyraźnie wyodrębniony (kan. 244 w łączności z kan. 255)¹². Sam program dwóch pierwszych ciągów **formacyjnych** nie przynosi istotnych zmian w stosunku do dawnego prawa (kan. 244-254)¹³. Nowością natomiast jest bardziej szczegółowe opracowanie tego programu po myśli dekretu Soboru Watykańskiego II o formacji kapłańskiej **oraz** nakreślenie węzłowych problemów formacyjnych. Są to:

- podporządkowanie całego procesu formacji wychowaniu ku wspólnocie,
- organiczna więź wszystkich trzech ciągów **formacyjnych**,
- silne wyakcentowanie problemu inkulturacji,
- **partycypacja** alumnów w procesie **formacyjnym**.

Za pierwszoplanowy z tych **problemów** — w kontekście kodeksowej koncepcji seminarium, o której już była mowa — należy uznać wychowanie **ku** wspólnocie. Trzeba **jednak** od razu podkreślić, że kodeks nie rozumie tego wychowania **jedynie** jako wychowania w kierunku budowania samej tylko wspólnoty seminaryjnej. Nowa kodyfikacja bowiem ma szerokie spojrzenie, rzeczywiście **uniwersalistyczną**, wspólnotową (komunijną) wizję Kościoła jako *Communio Ecclesiae et Ecclesiarum*¹⁴. Ta właśnie wizja wytycza kodeksowy program wychowania alumnów ku wspólnocie, ukierunkowany na wspólnotę **seminaryjną**, na wspólnotę własnego Kościoła partykularnego i na wspólnotę Kościoła powszechnego.

Wedle kodeksu alumni **mają** się uczyć wspólnoty **najpierw** przez jej budowanie w obrębie samej wspólnoty **seminaryjnej** i przekształcenia jej w autentyczną **wspólnotę** chrześcijańską: „Przez wspólne życie w seminarium, a także przez nawiązywanie przyjaźni i łączności z innymi, przygotowywali się do braterskiej jedności z diecezjalnym prezbiterium, którego będą uczestnikami w służbie Kościoła” (kan. 245 § 2).

Dopełnieniem wychowania ku wspólnocie jest uwrażliwienie alumnów na potrzeby Kościoła Powszechnego. Uniwersalistyczne spojrzenie kodeksu staje w poprzek wszelkiemu spojrzeniu zaściankowemu, ograniczonemu do „podwórka” własnego Kościoła partykularnego. Dlatego kodeks z naciskiem akcentuje **jako** zasadę wychowawczą otwarcie się na Kościół obecny na wszystkich kontynentach i przedstawia **ją** w **następujących** słowach: „Należy zabiegać o takie wykształcenie alumnów, by troszczyli się nie tylko o Kościół partykularny, dla służenia któremu będą inkardynowani, lecz także o cały Kościół, i oka-

¹² Por. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r., kanony 1365-1367.

¹³ Por. tamże.

¹⁴ Zob. S. B i s t a, dz. cyt., 260-261.

zywali gotowość oddania się Kościołom partykularnym, będącym w wielkiej i nagłej potrzebie" (kan. 257 § 1).

Przytoczone przepisy świadczą o tym, jak bardzo nowa **kodyfikacja** zatroskana **jest** o wychowanie alumnów ku wspólnocie zarówno przy pomocy konsekwentnego programu formacyjnego, **jak** i w oparciu o stymulowanie ich pracy autoformacyjnej na tym polu. Jest bowiem rzeczą **oczywistą**, że soborową wizję Kościoła przekazują w rzeczywistość **eklezyjalną** tylko ludzie, którzy nauczyli się wspólnoty i dzięki temu „czują” wspólnotę i **mają ją niejako** „w kościach”.

W kontekście wychowania ku wspólności należy też widzieć kodeksowy postulat formacyjny, dotyczący organicznej więzi wszystkich trzech podstawowych ciągów formacji **seminaryjnej**. Tylko bowiem w oparciu o tę więź będzie można ukierunkować ją na to właśnie **wychowanie**.

Organiczną więź, o której mowa, kodeks widzi w następujący sposób: „duchowa formacja alumnów w seminarium oraz kształcenie doktrynalne winny być harmonijnie **ułożone** i tak ukierunkowane, by alumni, każdy zgodnie z własną **zdolnością**, zdobywali wraz z odpowiednią ludzką dojrzałością, ducha **Ewangelii**, i ścisłą łączność z Chrystusem” (kan. 244). „Chociaż cała formacja alumnów w seminarium ma cel pastoralny, należy zorganizować w nim kształcenie ściśle pastoralne, przez które — **uwzględniając** również potrzeby **miejsca** i czasu — alumni nauczyliby się zasad i umiejętności wypełniania posługi nauczania Ludu Bożego, uświęcania i kierowania” (kan. 255)

Nie od rzeczy będzie wspomnieć jeszcze w tym kontekście o służebnym aspekcie formacji intelektualnej — zwłaszcza w zakresie dyscyplin teologicznych — w odniesieniu do formacji duchowej. Formacja ta bowiem „winna być tak prowadzona, by alumni (...) uczynili ją pokarmem własnego życia duchowego” (kan. 252 § 1).

Kolejnym węzłowym problemem formacji seminaryjnej jest jej adaptacja do kontekstu czasu i przestrzeni, w jakim jest realizowana. Problem ten **jest** aspektem szerszego zagadnienia, mianowicie inkulturacji, czyli ogólnie mówiąc zaszczepienia i wszczepienia zarazem treści ewangelicznych w zaczyn społeczny danego kręgu kulturowego, tj. kontynentu, kraju, regionu, a nawet poszczególnego Kościoła partykularnego¹⁵. Bardzo wymownym przykładem kierowania się zasadą inkulturacji Ewangelii i jej realizacji w zmiennym kontekście czasu i przestrzeni są kolejne podróże apostołskie Jana Pawła II¹⁶.

Kodeks problem ten sygnalizuje zazwyczaj przy pomocy sformułowania „potrzeby miejsca i czasu” i postuluje adaptację formacji seminaryjnej stosownie do tych potrzeb, czyniąc to w sposób, który **sprzyja** dynamice i rozwojowi samego procesu formacyjnego. Stwierdza on bowiem wyraźnie: „W poszczególnych krajach powinien obowiązywać program kształcenia kapłańskiego, ustalony przez Konferencję Episkopatu, z uwzględnieniem norm wydanych przez najwyższą władzę kościelną i zatwierdzony przez Stolicę Świętą; powinien on być również do nowych warunków przystosowany, a także, za zgodą Stolicy Świętej, określać najważniejsze zasady i normy ogólne dotyczące kształcenia **seminaryjnego, przystosowane** do potrzeb pastoralnych każdego regionu lub prowincji” (kan. 242 § 1). „Kaźde seminarium winno mieć ponadto własny regulamin, zatwierdzony przez biskupa **diecezjalnego** (...) W regulami-

¹⁵ Zob. S. Bista, *Problematyka kultury chrześcijańskiej w Konstytucji Apostolskiej „Sapientia Christiana”* (Referat wygłoszony na Kongresie Teologów Polskich w Lublinie w dniu 14 IX 1983 r. na posiedzeniu Sekcji Teologii Pastoralnej — w druku).

¹⁶ *Tamże*.

nie tym należy przystosować do miejscowych warunków normy programu kształcenia kapłańskiego" (kan. 243).

Ten ostatni przepis stwarza szczególne możliwości kształtowania formacji seminaryjnej stosownie do potrzeb poszczególnych Kościołów partykularnych. Jest on z tej racji nie tylko ilustracją zainteresowania nowej kodyfikacji dla problematyki inkulturacji, ale również otwarciem przez nią wolnego pola dla prawodawstwa partykularnego. Obydwie sprawy nie były zresztą obce dawnemu prawu, aczkolwiek nie były one tak silnie wyakcentowane, jak w nowym¹⁷.

Ostatnim wreszcie problemem jest **partycypacja** alumnow w procesie formacyjnym. Ponieważ była już o niej obszernie mowa, ograniczę się do podania dwóch dalszych jeszcze postulatów nowej kodyfikacji w tej materii.

Pierwszy z tych postulatów dotyczy wdrażania alumnow w umiejętność samodzielnej pracy naukowej. Powiada on: „alumnow tak należy nauczać, by i sami byli zdolni badać zagadnienia metodą naukową przy pomocy własnych poszukiwań; trzeba więc prowadzić ćwiczenia, w których uczniowie, pod kierunkiem wykładowców, nauczyliby się własnym wysiłkiem przeprowadzić pewne studia" (kan. 254 § 2).

Drugi postulat odnosi się do wprowadzania alumnow — przy pomocy analogicznej metody — w arkana pracy duszpasterskiej. Kodeks mówi dosłownie: „uczniowie, by osiągnąć umiejętność prowadzenia apostolstwa, także w samej praktyce, podczas trwania studiów, a zwłaszcza w czasie wakacji, powinni być wprowadzeni w praktykę pastoralną" (kan. 258).

V. SPOJRZENIE W PRZYSZŁOŚĆ

Opis węzłowych problemów formacji seminaryjnej w świetle promulgowanego przez Jana Pawła II Kodeksu Prawa Kanonicznego ujawnia, że kodeksowa **wizja** tej formacji stwarza nowe i szerokie perspektywy jej realizacji. Dotyczy to zwłaszcza wychowania ku wspólnotcie, organicznie związanego z koncepcją seminarium duchownego jako wspólnoty uczących i uczących się. W tej koncepcji bowiem tkwią ogromne możliwości twórczego i dynamicznego kształtowania procesu formacji przyszłych kadr kapłańskich. Jest to więc możliwość dana, ale i zadana zarazem — zadana wszystkim, którzy **tworzą** wspólnotę, począwszy od rektora seminarium, poprzez **jego współpracowników**, a na alumnow skończywszy. W tym miejscu cisną się na myśl słowa Adama Mickiewicza z Ksiąg Pielgrzymstwa i Narodu Polskiego: „O ile powiększacie i polepszacie duszę waszą, o tyle polepszyacie prawa wasze i powiększycie granice wasze"¹⁸.

W tym kontekście nie od rzeczy będzie również przypomnieć słynne powiedzenie, ukute przez średniowiecznego prawnika kościelnego Gracjana: „Prawa zostają ustanowione z chwilą ich ogłoszenia; stają się natomiast rzeczywistością społeczną, gdy zostają potwierdzone przez postępowanie tych, dla których zostały przeznaczone"¹⁹. Dlatego od nas samych będzie zależało — i to w dużej mierze — na ile nowe możliwości wspólnotowego przygotowania przy-

¹⁷Por. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r., kanony 1357 § 3, 1364 nr 3.

¹⁸A. Mickiewicz, *Dziela*, t. VI. Pisma prozą, Warszawa 1955, 52.

¹⁹„*Leges instituantur, cum promulgantur, firmitur, cum moribus utentium approbantur*" (Dictionum ad D: 4, c. 3).

słych kapłanów do szafarstwa tajemnicy zbawienia, stworzone przez nowy Kodeks Prawa Kanonicznego, będą wykorzystane.

Największą przeszkodą w **urzeczywistnianiu** Chrystusowej wizji Kościoła jako wspólnoty nie jest ani zła, ani nawet słaba wola, ale po prostu brak wyobraźni. Oby nam **jej** nie **zabrakło** we wprowadzeniu tej kodyfikacji w życie.

VI. NAUCZANIE PAPIESKIE

II Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny — jegoprzepowiadanie — dostarczy z pewnością niejednej inspiracji w realizacji naszego zadania. Dlatego **pozwolę** sobie w zakończeniu nawiązać do homilii, wygłoszonej przez Jana Pawła II w dniu 21 czerwca 1983 roku we Wrocławiu, w której wymienił trzy podstawowe elementy ładu społecznego, jakimi są „prawda, zaufanie, wspólnota”²⁰. Wypada więc wyrazić życzenie, abyśmy głosząc prawdę, budzili zaufanie i budowali wspólnotę solidarną poczuciem wspólnego dobra, wspólnotę uczących i uczących się, nasze Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne w Katowicach — na miarę potrzeb miejsca i czasu. Na **nas** — na nasze pokolenie — przypada w czasach, naznaczonych stygmatem cierpienia i wielorakiego zagrożenia Ojczyzny i Kościoła na polskiej ziemi, ogromnie odpowiedzialne zadanie, które Jan Paweł II na spotkaniu z naszą macierzystą uczelnią — Papieską Akademią Teologiczną w Krakowie — w dniu 22 czerwca 1983 r. określił jako „prowadzenie dalej pokolenia Polaków w prawdzie i miłości ku pełni życia i chwały w Jezusie Chrystusie”²¹.

DIE PRIESTERFORMATION IN DER AUFFASSUNG DES GESEZTBUCHES DES KANONISCHEN RECHTES

Zusammenfassung

Um die Problematik der Priesterformation in der Auffassung des Gesetzbuches des Kanonischen Rechtes, bekanntgegeben im Jahre 1983 durch dem Papst Johannes Paulus II, richtig zu verstehen, muss an erster Stelle auf die im Gesetzbuch erfasste Konzeption des Ortes ihrer Formation, dh. auf die im Gesetzbuch erfasste Konzeption des Priesterseminars geachtet werden. Diese Konzeption unterscheidet sich entschlossen von der Konzeption des vorherigen Gesetzbuches. Das neue Gesetzbuch rechnet nämlich die Priesterseminare den Rechtspersonen zu, die den Charakter einer „Personengemeinschaft“ haben. Auf diese Weise ist das Gesetzbuch von der sachlich — institutionellen Konzeption des die Seminars abgegangen, die durch das bisherige Recht vertreten war, das die Seminare den Gegenstandskomplexen, dh. den Institutionen, anders gesagt den Gütern der sog. Öffentlichen Wohlfahrt, zugerechnet hat.

Das Seminar verwirklicht sich **gemäß** dem neuen Gesetzbuch als Gemeinschaft der Gläubigen durch alle Personen, die diese Gemeinschaft bilden, dh. sowohl durch die Verwaltung des Seminars und das Professorenkollegium, wie

²⁰ L'Osservatore Romano, wyd. polskie 4 (1983), numer nadzwyczajny „B”, 7.

²¹ Tamże, 17.

auch durch die Alumnen selbst. In der Perspektive des Gesetzbuches also, erscheint das Seminar als eine Formationsgemeinschaft, die auf Grund der Beteiligung und geteilten Verantwortlichkeit durch vereinigte Bemühungen alle ihre Mitglieder bildet. Das ist also eine „Gemeinschaft der Lehrer und der Lernenden“.

Das neue Gesetzbuch entwirft ebenfalls die Grundrichtungen der Seminarformation. Dies sind:

- die Unterordnung des gesamten Formationsprozesses der Erziehung zur Gemeinschaft;
- die organische Bildung aller drei Formationsfolgen, dh. der geistigen, intellektuellen und pastoralen Formation;
- eine starke nachdrückliche Betonung des Problems der Inkulturation, dh. Anpassung der Formationsprogramme den Kultureigentümlichkeiten des betreffenden Landesgebietes und sogar der einzelnen Partikularkirche;
- die Beteiligung der Alumnen am Formationsprozess.

Die erwähnten Grundrichtungen der Seminarformation zeigen, dass die Vorstellung dieser Formation im Gesetzbuch neue und zugleich weite Perspektiven ihrer Verwirklichung schafft. Dies bezieht sich insbesondere auf die Erziehung zur Gemeinschaft, organisch verbunden mit der Konzeption des Priesterseminars als Gemeinschaft der Lehrer und der Lernenden. In dieser Konzeption stecken nämlich grosse Möglichkeiten schöpferischer und dynamischer Gestaltung des Formationsprozesses der zukünftigen Priesterkader. Das ist also eine erteilte Möglichkeit, aber auch zugleich eine auferlegte — auferlegt allen, die diese Gemeinschaft bilden, angefangen vom Rektor des Seminars, durch seine Mitarbeiter in allen drei Seminarformationsfolgen und zuletzt den Alumnen. Die zweite Pilgerfahrt von Johannes Paulus II in seine Heimat — seine Voraussagen — wird wohl so manche Anregung zur Verwirklichung dieser Aufgabe im Kontext des Lebens und der Tätigkeit der Kirche in Polen schaffen.